

KIEROWCY MUSZĄ UWAŻAĆ



Światła i jeden kierunek

Rewolucja w organizacji ruchu w rejonie ul. Akademickiej, Dunikowskiego, Wrocławskiej i Łużyckiej.

Gliwickich kierowców czekają spore zmiany w tym rejonie Gliwic. Za tydzień włączona zostanie nowa sygnalizacja świetlna, a ul. Akademicką samochody

już nie pojadą.

Natomiast na ulicy Dunikowskiego od poniedziałku obowiązują już jeden kierunek ruchu. Poprowadzono go od ul. Dworcowej w kierunku Wrocławskiej.

Na skrzyżowaniu ulic: Dunikowskiego – Wrocławskiej –

Łużycka, w poniedziałek 24 października włączona zostanie sygnalizacja świetlna umożliwiająca bezpieczne włączenie się do ruchu do ul. Wrocławskiej i przejazd do ul. Łużyckiej.

W nocy z niedzieli na poniedziałek (23-24 października) zamknięta dla ruchu kołowego zostanie ulica Akademicka - informuje Zarząd Dróg Miejskich.

Podium przesunięte

„To tylko kwestie formalne“ - uspokaja magistrat



Czterech oferentów z wiosennego przetargu na budowę gliwickiej hali Podium, odwołało się od niekorzystnej, ich zdaniem, decyzji o wyłonieniu Polimexu-Mostostal jako głównego wykonawcy inwestycji.

Krajowa Izba Odwoławcza uwzględniła odwołanie tylko jednego - KPBP Budus.

Decyzja KIO z sierpnia spowodowała, że czynności przetargowe musiały zostać powtórzone. Jak informuje nas magistrat, przetarg ponownie wygrał Polimex-Mostostal, wykonawca m.in. przebudowy

stadionu przy ul. Okrzei.

Jednak w związku z opóźnieniem w kwestiach formalnych, konieczne było wprowadzenie poprawek do budżetu miasta. Pierwsze rozliczenia przy inwestycji będą bowiem księgowane w 2012 roku.

Jak wyjaśnia **Maja Lamorska**

z Wydział Promocji i Kultury, nie ma się czym przejmować.

- Tak naprawdę, nie zmieniło się nic. Po prostu wydłużyła się procedura przetargowa. Wiadomo, że jeśli w tym roku środki nie będą wydatkowane, to musimy je przenieść na przyszły rok - informuje nas Lamorska.

Podczas czwartkowej sesji Rady Miejskiej, proponowane poprawki zostały przyjęte.

Michał Pac Pomarnacki

POSEŁ KONTRA PREZYDENT

O tym, że szef gliwickiego Koła Platformy Obywatelskiej, poseł Andrzej Gałązewski i prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz nie darzą się sympatią, wiadomo nie od dziś.

Choć kiedyś obaj politycy tworzyli kiedyś trzon gliwickiej Platformy, w ostatnich latach wzajemna niechęć przerosła się w silny konflikt. W sobotę na swojej stronie internetowej poseł Platformy Obywatelskiej zamieścił list otwarty do prezydenta Gliwic.

„Wybory już się skończyły, zatem nadszedł czas na moją ocenę aktualnej Pana roli w krajowej i lokalnej polityce” - zaczyna swój list **Gałązewski**. Poseł Platformy nie zostawia suchej nitki na Frankiewiczu, oskarżając go o zaniedbanie wizerunku centrum miasta.

„Często promuje się Pan jako wybitny menadżer samorządowy. Widok centrum miasta każe wątpić w prawdziwość takiej samooceny. Ulica

Dworcowa wraz z przyległymi ulicami i placami to obraz zaprzętej prowincji, a nie śródmieścia bogatego śląskiego miasta” - pisze Gałązewski. Padają też zarzuty o niegospodarność władz miasta podczas przeprowadzenia inwestycji „Nowe Gliwice”. „Koszty musiało ponieść miasto, bo dokumentacja przetargowa była źle przygotowana. Teraz w ładnym i interesującym obiekcie mieści między innymi trzeciorzędna niepubliczna szkoła wyższa, podtrzymywana przy życiu z pieniędzy publicznych” - utrzymuje poseł.

Autor listu odniósł się także do krytycznych wpisów na stronie internetowej prezydenta Gliwic. „Nie pozostawał Pan obojęt-

ny także wobec mnie wielokrotnie ostro mnie krytykując a także udostępniając własną stronę internetową anonimowemu autorowi sztychającemu ze mnie”.

Poseł Gałązewski wskazuje również na konflikt w Radzie Miejskiej pomiędzy utworzoną przez Frankiewicza Koalicją dla Gliwic a opozycją.

„Stwierdzenie, że Rada Miejska obecnej kadencji „uprawia dziadostwo” jest jednym z łagodniejszych epitetów jakimi są obdarzani gliwicki radni przez kierownictwo miasta. W stosunku do swoich oponentów często stosuje Pan ataki ad personam. Każdy krytyk Pana działalności to oszołom, głupek lub szkodnik - w tym zestawie znalazło się także miejsce dla mnie” - oskarża były prezydent Gliwic, obecnego wódcę miasta.

Prezydent w rozmowie z dziennikarzem Gazety Miejskiej obiecał odnieść się do treści listu. Odpowiedź opublikujemy w następnym wydaniu „Gazety Miejskiej”.

Andrzej Gałązewski
Posł na sejmik RP

Najbliższe dla mnie
Gospodarka
Bezpieczeństwo

Wydarzenia
list otwarty do prezydenta Gliwic
Panie Prezydencie
Andrzej Gałązewski
Poseł na Sejm

Posł Zygmunt Frankiewicz
Prezydent Miasta Gliwic

LIST OTWARTY

REKLAMA

**SZUKASZ FOTOGRAFA
LUB OPERATORA KAMERY
NA STUDNIÓWKĘ LUB WESELE?**

ZADZWOŃ: 512 120 502